



# GAZETA ŁÓDZKA

Sroda, 15 Listopada 1916 r.

ORGAN NARODOWY

Założyciel i wydawca Jan Grodzki.

Rok V. — № 316.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80 miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-9j.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego miejsce 1 Mk; reklamy za tekstem 40 fen.; zwycięstwo 30 fen. nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

— Z wydziału prasy otrzymujemy, co następuje:

„Wyrażone przez wszystkie warstwy ludności życzenie, aby współpracować przy zadaniach zarządu krajowego, jeszcze zanim będzie mogło być wprowadzone uregulowane konstytucyjne życie państwowe, skłoniły p. generał-gubernatora do wydania rozporządzenia, które toruje drogę utworzeniu powstającej z wyborów Radzie Stanu w Królestwie Polskim. Uczestnictwo pozostających pod zarządem austriackim obszarów Królestwa Polskiego w Radzie Stanu będzie jeszcze określone przez porozumienie z władzami austriacko-węgierskimi.

W generał-gubernatorstwie warszawskim odbywają się wybory do Rady Stanu w sposób następujący:

W okręgach wiejskich wybierają się jmkiki powiatowe, w okręgach miejskich Warszawy i Łodzi—korporacje miejskie, ogółem 70 posłów. Posłowie ci wybierają ze swej strony, według zasad wyborów proporcjonalnych, 8 członków Rady Stanu; 4 dalszych członków mianuje pan generał-gubernator, który dokonuje również nominacji przewodniczącego.

Rada Stanu obraduje nad przedstawionymi sobie projektami praw, posiada prawo inicjatywy w zakresie wniosków i przygotowuje uchwały Sejmu. Sejmowi mogą być też przedstawione projekty praw oraz wszelkie ważne dla kraju sprawy do rozważenia i powzięcia uchwał. Sejmowi służy prawo nakładania podatków i zaciągania pożyczek. Aby miał on już z góry określone zadania, przekazano mu powzięcie uchwał w sprawie kapitału dotacyjnego, przewidzianego w ustawie powiatowej, w sprawie krajowego kapitału melioracyjnego oraz w sprawie odbudowy zniszczonych miejscowości.

Obrady Rady Stanu i Sejmu, w których naczelnik administracji uczestniczy, jako komisarz rządu, odbywają się w języku polskim.

Niniejszem uczyniony ma być pierwszy krok do przygotowania polskiego zarządu państwowego.

Ponieważ przeprowadzenie wyborów i potrzebne porozumienia z c. i k. zarządem generał-gubernatorskim w Lublinie zajmą jeszcze czas dłuższy, ma być, w możliwie szybkim czasie, w porozumieniu z władzami austriacko-węgierskimi, powołana prowizoryczna Rada Stanu dla Królestwa Polskiego.

## Wydatki wojenne Rosji i Francji.

W „Utro Rossji” znajdujemy bardzo ciekawą rozprawę Mienkowa o wynikach finansowych Rosji po dwóch latach wojny.

Na pierwszym miejscu po Anglii, pisze Mienków, co do wydatków militarnych stoi Rosja. Informacje o wydatkach wojennych Rosji są krótkie i wypadkowe. W Anglii, Francji i Niemczech kredyty wojenne przyznaje parlament. We Włoszech kredyty te, na mocy osobnego prawa, otwierane są w drodze dekretów. W Rosji na mocy paragrafu 117 ust. wszystkie wydatki nadzwyczajne wojenne znajdują się poza izbam, a dokonywane są w drodze zarządów szwerczelnego.

Krótkie informacje o wydatkach rosyjskich otrzymujemy z epizodycznych przemówień ministra skarbu lub z memorjatów, za-

łączonych do projektu preliminarza. Jeżeli zestawie te wypadkowe dane, to wzrost codziennych wydatków na wojnę charakterystyczny będą takie cyfry:

	Mil. rub.
Pierwsze miesiące wojny	8
Pod koniec 1914 roku	14
Początek 1915 roku	16
Pierwsza połowa 1915 roku	19
Koniec 3 kwartału 1915 roku	24
Koniec 1915 roku	31
Styczeń 1916 roku	32,1
Luty 1916 roku	24,7
Marzec 1916 roku	34,5
Kwiecień 1916 roku	37,6
Maj i czerwiec 1916 roku	40,6

Wydatki na mobilizację wyniosły około 500 milionów rubli z wolnej gotowizny skarbu.

Za czas od początku wojny do 31-go grudnia 1914 roku na wydatki, wywołane przez wojnę, asygnowano 2,529 milionów rubli, z tego wydało w roku 1914, jak widać ze sprawozdania izby obrachunkowej 1,657 mil. rubli. Od początku wojny do 1 stycznia 1916 roku na wydatki ogólne asygnowano 11,920,9 mil. rubli; na 1 stycznia z tej sumy pozostawało w gotówce—1,443,1 mil. rubli.

Drogą najrozmaitszych obliczeń dochodzi Mienków do wniosku, że w ciągu 17 miesięcy 1914 i 1915 roku wojna kosztowała Rosję 10,477,8 mil. rubli, a w ciągu 2 lat nie mniej niż 18 i pół miljarda rubli. Wydatki te pokryto z pomocą operacji kredytowych w następujący sposób:

I. Zobowiązania krótkoterminowe skarbu.	
1) Wewnątrz kraju	mil. rub.
a) w Banku Państwa	2,607
b) u osób prywatnych	570
	razem 3,177
2) Zagranicą	2,218
	Ogółem 5,395
II. 4-proc. papiery Izby skarbu 582	
III. Realizacja dług. poż. w. 2,295	
	Ogółem 8,273 mil.

Dla pokrycia wydatków w roku bieżącym zaciągnięto pożyczkę 5 i pół procentową w sumie 2 miliardów rubli, zobowiązania krótkoterminowe w sumie 25 mil. funtów sterlingów miesięcznie w Anglii i 125 mil. franków miesięcznie we Francji. Ilość: papierów Banku w ciągu 2 lat wzrosła o 4,120 mil. rubli.

Następnie przechodzi Mienków do Francji. Oto tablica wydatków Francji na wojnę

	mil. fr.
Ostatnie 5 miesięcy 1914 r.	1,365
Pierwsze półrocze 1915 r.	1,686
Trzeci kwartał 1915 r.	1,870
Czwarty kwartał 1915 r.	2,150
Pierwszy kwartał 1916 r.	2,505
Drugi kwartał 1916 roku	2,825

Ogółem izba francuska za czas od 1-go sierpnia 1914 roku do 30 września 1916 r. wyasygnowała na wojnę 52,492,198,188 franków.

Według poszczególnych kategorii suma ta dzieli się tak: Własne wydatki wojenne 38 i pół miljarda, dług państwowy 4 miljardy, wydatki koalicyjne solidarności 5 i pół miljarda, a prowizycja ludności 187 milionów, inne wydatki 4 miljardy. Ogółem zatem 52 miljardy franków. Na sumę tę posiada Francja 37 i pół miljarda.

## Kronika polityczna.

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 12 listopada.

**Front zachodni.** W okolicy Lipnica Dolna—Swistelniki artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała rowy, które zabraliśmy nieprzyjacielowi; nieprzyjaciel wykonał atak za pomocą znacznych sił. Pod wieczór w okolicy tej rozegrała się gwałtowna walka. Przeciwnikowi ponownie udało się opanować część naszego nawpół zburzonego rowu.

Na pozostałej części frontu ogień karabinowy i starcia pomiędzy oddziałami przednimi.

Na południu od Dorna Watry trwają bezowocne ataki nieprzyjaciela w okolicy wsi Hollo i Tölgyes. Na południu od Almas-Mező opanowaliśmy dwa dominujące wzgórza, zdobyliśmy karabin maszynowy i wzięliśmy do niewoli 4 oficerów i 205 szerszegowców.

**Front kaukaski.** Sytuacja niezmienną.

**Front rumuński.** W Siedmiogrodzie nieprzyjaciel podejmuje bezskuteczne ataki w dolinie Arges. Na froncie Dunaju nasz pochód na południe trwa.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 14 listopada. Główna kwatera donosi pod datą 13 listopada:

Na froncie macedońskim, na zachód od drogi żelaznej Bitolia-Lerlin trwa ożywiony ogień działowy. Naprzeciw odcinka Ostrec-Kenali ruszyły słabe oddziały nieprzyjacielskie; zostały one przepędzone przy pomocy ognia. W łuku Cerny wojska niemiecko-bułgarskie odparły gwałtowne ataki nieprzyjacielskie.

U stóp Belasica Planiny, oraz na froncie Strumy toczą się utarczki pomiędzy oddziałami wywiadowczymi i trwa słaba akcja artyleryjska. Samolot nieprzyjacielski, osiągnięty naszym ogniem, spadł na linie nieprzyjacielskie.

Na froncie rosyjskim, wzdłuż Dunaju—słaby ogień obustronny.

W Dobrudży nieprzyjaciel dwukrotnie zaatakował znacznymi siłami skrajne lewe skrzydło stanowiska naszego, za każdym jednak razem zmuszono go do odwrotu.

Miasto Cernavoda ostrzeliwano bez powodzenia z lewego brzegu Dunaju.

### Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 14 listopada.

Główna kwatera donosi pod datą 13 listopada:

W ciągu przedpołudnia w dniu 11 b. m. rzuciły 4 samoloty nieprzyjacielskie kilka bomb na Birlsola. Bomby nie wyrządziły szkody. Raniono dwóch robotników. Samoloty odpędzono. Na froncie perskim i Tygrysu biorą Anglicy i rosjanie, widząc, że niczego zdziałać nie mogą, udział w napadach na miejsca i szczyty nieobronne, łupiąc je bezwstydnie. Nasze wojska łupieżców ukarzą.

Na froncie kaukaskim pomyslnie dla nas utarczki. Zresztą spokój.

### Z komunikatów koalicyj.

Z francuskiego (13 listopada).

Podczas nocy z całego frontu nie ma nic do doniesienia poza zwykłym ogniem artyleryjskim.

Na froncie salonickim, w łuku Cerny, serbowie odparli oddział bułgarów i kontynuują swój zwycięski pochód. Massio des Cake znajduje się w całości w ich posiadaniu.

Z angielskiego (13 listopada).

Na południowy wschód od Armen-tieres wtargnęliśmy do nieprzyjacielskich rowów strzeleckich.

Dzisiejszy ranny atak na oba brzegi Ancre miał przebieg pomyslny i przedarł się przez niemieckie linie obronne na froncie o szerokości blisko 5 mil. W ręce nasze wpadły silnie ufortyfikowane wsie St. Pierre i D'en. Naliczono już przeszło 3300 jeńców, którzy napływają w dalszym ciągu.

Z włoskiego (12 listopada).

Z frontu Trydentu donoszą o niesłychanych poruszeniach wojsk nieprzyjacielskich.

Na froncie julijskim zabezpieczyliśmy obsadzenia wzgórza 309, w okolicy którego odnaleziono drugą 15 cfm. armatę.

Z rumuńskiego (12 listopada).

W dolinie Trotus wojska nasze zaatakowały górę Alunis (8 km. na północy od Goivasa) i górę Preotesele (7 km. na północy od Agas) i obsadziły obydwie.

W dolinie Alt w dalszym ciągu posuwamy się na lewym brzegu. Na prawym brzegu nieprzyjaciel wykonał gwałtowny atak. W dolinie Jiu gwałtowny atak nieprzyjaciela zmusił wojska nasze do cofnięcia się nieco ku południowi.

W Dobrudży posunęliśmy się na przód aż do frontu Imanesma — Cernazuf i wzięliśmy 100 jeńców.

### Opinie rosyjskie.

Według doniesień ze Sztokholmu, „Wieczernie Wremia” podaje opinie szeregu posłów dumskich w sprawie aktu 5 listopada. Odpowiedzi te są dość znamienne. Szulgin powiedział m. in.: „Możemy tylko zaprotestować, nie mamy wszakże żadnych środków przeciwdziałania temu. Ogłoszenie to nie zaskoczyło nas niespodziewanie (!). Najgłówniejszą kwestją jest, jak daleko sami polacy zgadzają się na to. Położenie polaków rosyjskich jest przez akt ten bardzo utrudnione. Było to z naszej strony wielką opieszałością, żeśmy wcześniej nie wypowiedzieli się w kwestji polskiej”.

Krupiński wywodzi: „Niepodległość Polski, darowana przez ręce niemieckie, wywarła na razie oszalamiające wrażenie. Ja zawsze byłem tego zdania, że Rosja powinna i musi dać Polsce niepodległość. Nasz rząd obiecywał wszystko, nawet przygotowywał też coś-niecoś. W końcu jednakże nic się nie stało, wszystko pozostało po staremu, obietnice wielkiego księcia Mikołaja nie wyszły poza granice obietnic. Jeśli teraz zechcemy coś przedsięwziąć, wówczas polacy powiedzą, iż czynimy to pod presją”.

Milukow pisze: „Znow zaniedbaliśmy coś. Utworzeniu Królestwa Polskiego przypisuje wielką wagę i ostrzegam przed niedocenianiem tego faktu. Dla wielu polaków stanowić ono będzie wielką przynętę. Nie zapominajmy też, że Polska da Niemcom armję półmilionową”.

Adżemow snuje następujące uwagi: „Sazonow pokpił sprawę polską, albowiem rząd chciał ograniczyć się na pu-



stych obietnicach. Wobec Polski mieliśmy do spełnienia bardzo ważne zobowiązania. Nikt nie może dziś zaprzeczyć, że rząd przez zachowanie się swe wziętą na siebie bardzo dużą odpowiedzialność.

### Państwo Polskie a Watykan.

„Berl. N. Nachrichten“ ogłaszają rozmowę swego korespondenta z pewnym wybitnym dygnitarzem kościelnym w Rzymie, który między innymi oświadczył: Utworzenie państwa polskiego nie było dla Watykanu niespodzianką. Watykan był bowiem najdokładniej poinformowany o wszystkich krokach, które do tego celu zmierzały. Wiadomość o zamierzonej odbudowie państwa polskiego przyjęto w Watykanie z nieklamana, nieopisaną radością. W nowej Polsce papieństwo otrzyma nową silną podporę. Ponadto papieństwo odniosło z tej okazji wielkie zwycięstwo nad carem, a zwycięstwo to ujawni się w stosunkach między kurją a mocarstwami centralnymi i wywrze wpływ na stanowisko kurji wobec mocarstw zachodnich i Rosji.

### Uroczyste polskie nabożeństwo w Budapeszcie.

Węgierskie biuro korespon. donosi: Krajowy związek katolików i polski narodowy wydział urządziły tu dziś w kościele św. Szczepana z okazji odbudowy Polski uroczyste nabożeństwo. Kościół wypełniły tłumy. Żołnierze polskiego korpusu posiłkowego tworzyli straż honorową. Na nabożeństwo przybyły liczne osobistości, między innymi minister oświaty Janekovich, naczelny komendant honorowy generał piechoty Karg, komendant wojskowy fmp. Bogach, prezydent katolickiego związku kraj. hr. Jan Zichy, rektor uniwersytetu, zastępca niemieckiego generalnego konsula, turecki generalny konsul, oficerskie deputacje garnizonu i t. d. Mszę uroczystą celebrował kardynał książę-biskup dr. Csernoch z wielką asystencją duchowną. Lwowski biskup Bandurski wygłosił kazanie po polsku, a ks. prałat Gieswein—po węgiersku.

### Krażownik rosyjski na mieliźnie.

Według depeszy, nadeszłej ze Sztokholmu do „Basler Nationalzeitung“, rosyjski wielki krażownik, albo „Rurik“, albo „Gromoboj“, osiadł na mieliźnie w zatoce fińskiej. Dotychczasowe próby podniesienia go pozostały bez skutku. Obawiają się, iż krażownik ten należy uważać za przepadły.

„Rurik“ jest pancernikiem o pojemności 17200 t., „Gromoboj“ zaś o 13500 t. Oba zostały spuszczone na wodę w roku 1906.

### Zatopienie „Imperatrycy Marii“.

Doniesienie biura Wolffa: Według komunikatu sztabu admiralacji rosyjskiej, w dniu 20 października o godz. 7 rano w zbiornikach rafowych okrętu linowego „Imperatryca Maria“ wybuchł pożar, który wywołał eksplozję. Okręt zatonął. Zginęło 4 oficerów i 145 ludzi z załogi. Prócz tego z powodu odniesionych poparzeń zmarło 64 ludzi.

### Zatopione parowce włoskie.

Na morzu Śródziemnym zostały zatopione następujące parowce włoskie: „Terero“ (767 t.), „Bernado“ (1346 t.), żaglowiec „Marinaga“ (254 t.), „Gildar“ (100 t.), „Tse Fratelli“ (190 t.), „Santonia“ (611 t.), „San Giorgio“ (258 t.).

### „Temps“ o położeniu wojennym.

W rozważaniach militarnych „Temps“ wskazuje na to, że obecnie ani w Polsce, ani na Wołyniu i w Galicji nie rozgrywa się widocznie nic ważnego, że armje chcą tylko utrzymać się na placu, aby walkę przerwano do Rumunii.

Wzdłuż całego brzegu Dunaju wojska państw centralnych rozwijają wielką czynność artylerji, także donoszą o nowych próbach przejścia. Nie można jednak przypuszczać, jakoby Mackensen poważnie myślał o przejściu, zanim nie zabezpieczy się przed wszelkiem niebezpieczeństwem w północnej Dobrudży.

### Front pod Salonikami.

Vossische Zeitung“ donosi z Genewy: „Petit Journal“ przynosi z Rzymu wiadomość, wedle której konferencje, które się odbywały pomiędzy Cadorną i Joffrem, miały za przedmiot armję Sarrailla. Obecnie ma Sarraill podjąć energiczną ofensywę, gdyż usunięte zostały polityczne i militarne trudności, które dotąd istniały.

### Ostrzeliwanie Konstanzu.

Do Sztokholmu donoszą z Petersburga: Rosyjska flota czarnomorska dwukrotnie bombardowała Konstanzę. Ostrzeliwanie wywołało wiele pożarów w różnych punktach miasta, głównie pastwą ognia stały się domy w ubogiej dzielnicy w bliskości fortu. Linja telefoniczna zniszczona.

### Powiększenie armji włoskiej.

„Basler Nachrichten“ donosi z Medjolanu: „Wiele dzienników podaje, że włoska armja polowa, przez przypływ wyuczonych młodych rekrutów, w tych dniach znacznie będzie powiększona.

Panuje ogólne przekonanie, że odłożenie wyjazdu ministra Bissolati na front francuski wywołane zostało przygotowaniem nowego silnego natarcia“.

### Konstantynopol — celem Rosji.

Kopenhaski korespondent „Lokal Anzeigera“ donosi: „Golos Rossiji“ dowiadyje się z rosyjskiego ministerjum spraw zewnętrznych co następuje: Tekst umowy, dotyczący cieśnin Bosforu i Dardaneli, oraz Konstantynopola, ma być w najbliższej przyszłości ogłoszony. Do ogłoszenia tego aktu zmusza rząd rosyjski zaniepokojenie, dające się odczuwać wśród społeczeństwa, jakoby kwestja ta mogła być załatwiona w duchu niepomyślnym dla Rosji.

### Francuskie przesilenie gabinetowe.

Według doniesienia „Züricher Post“ z Genewy pod datą 14 listopada, francuski minister Sembat, za udzielenie koncesji towarzystwu angielskiemu w Algierze na eksploatację źródeł naftowych, został poważnie zachwiany. Ustąpienie Sembata uważane jest za pewne, zaś reszty gabinetu—za prawdopodobne.

### Z ziem polskich.

#### Sosnowiec.

Wydział budowlany R. G. O. delegował w miesiącu ubiegłym specjalnego architekta do m. Sosnowca w celu bliższego porozumienia się w miejscu z radą miejską, burmistrzem i stowarzyszeniem techników w sprawie przyszłej regulacji miasta.

Wydział budowlany po porozumieniu się z Kolem architektów przesłał do Sosnowca swoją opinię, polegającą na tem, że należy przedewszystkiem powołać odpowiednich architektów, którzyby opracowali ogólny projekt, oprócz tego należy na miejscu otworzyć stałe biuro budowlane z budowniczym miejskim na czele dla współdziałania z projektodawcami w pracach regulacji. Odpowiedni kandydaci na takie stanowisko budowniczego złożyli swoje oferty.

Opinię wydziału przyjęto w Sosnowcu przychylnie. Fundusze na regulację są już przewidziane w budżecie. Decyzja rady miejskiej i burmistrza co do przedstawionych kandydatów ma niebawem nastąpić.

#### Wieluń.

(j. a.). Ogłoszenie aktu, nadającego Niepodległość Państwu Polskiemu, odbyło się tu, jak i w innych miastach, bardzo uroczysto. O godz. 10-ej, przy głośnie bębna, oznajmiono mieszkańcom, by zbrali się na Rynek o godz. 11 i pół przed południem. O godz. 12-ej cały personel miejscowej landratyry, z zastępcą landrata p. Herlemanem na czele, ukazał się na balkonie landratyry.

Pan Herleman odczytał donośnym głosem akt uroczysty, który zakończył okrzykiem: „Niech żyje Królestwo Polskie!“ Okrzyk ten powtórzył rozentuzjowany tłum. Młodzież szkolna, z biało-amarantową chorągwią na przodzie, przeszła w marszu przez Rynek. Chorągiew tę zawieszono następnie na gmachu landratyry. Z obywateli miejscowych przemawiał p. Piechocki, który w pięknych słowach wyłumaczył zebranyemu znoważeniu aktu 5 listopada.

#### Wilno.

„Dziennik wileński“ z dn. 7-go b. m. zamieszcza następujące ogłoszenie urzędowe:

Na podstawie zarządzenia Naczelnego Dowódcy Wschodu z d. 20 października 1916 r. miejscowi mieszkańcy okręgu miasta Wilna, mężczyźni — w wieku od skończonych 17 lat aż włącznie do ukończonych 60 lat życia — są zmuszani do stawienia się dla zbadania pod względem zdolności ich do pracy.

Obowiązek stawienia się rozciąga się na razie na posiadaczy wydanych w Wilnie paszportów Ober Ost, z numerami od 1 do 45,000.

Od obowiązku stawienia się dla zbadania

nia pod względem zdolności do pracy, są zwalnieni: osoby duchowne i urzędnicy kościelni, duchowni żydowscy oraz uczniowie żydowskiej szkoły, przygotowujących do rabinatu, wychowawcy katolickiego seminarjum duchownego, nauczyciele, lekarze, dentyści, weterynarze, felczerzy oraz aptekarze.

Pozatem zamężni i nieprzyzwożeni do pracy fizycznej mieszkańcy są zwalnieni od badania co do zdolności ich do pracy, jak również na czas do 6 miesięcy — od wykonywania osobistej pracy, o ile w odpowiadającym numerowi ich paszportu dnia badania wpłaca niemieckiemu Stadthauptmannowi (Stadtkreiskasse) za okazaniem swego paszportu Ober Ost — 600 marek.

Wpłacane sumy zostaną użyte na zapatrzenie w ciepłe ubranie zawieszonych do wykonywania pracy obowiązanych do pracy, oraz na wspieranie potrzebujących pomocy ich rodzin.

Wystawione dotychczas przez władze lub urzędy świadectwa ochronne nie zwalniają od stawienia się dla zbadania pod względem zdolności do pracy.

Osoby, którym choroba przeszkadza stawić się, winny złożyć co do swej choroby, przed wyznaczonym dla nich dniem badań — niemieckiemu Stadthauptmannowi (Reklamationsbüro) — świadectwo lekarskie.

Kto wobec tego, bez słusznej racji, nie stawi się dla zbadania pod względem zdolności do pracy, będzie na mocy §§ 88, 90, 10 ustawy o zarządzie Ob. Ost z d. 7-go czerwca 1916 w związku z zarządzeniem Naczelnego Dowódcy Wschodu z d. 20 października 1916 — ukarany więzieniem na czas do 3 lat, i karą pieniężną w sumie do 10,000 m. lub jedną z tych kar, o ile nie da się zasłobować na podstawie istniejących praw surowsza kara.

Wilno, d. 6 listopada 1916 r.

Der Stadthauptmann

I. V. Piltz.

Luów.

Do różnych braków przybywa miastu naszemu jeszcze brak nafty. Jak słysząc, w zimie będzie jeszcze trudniej o naftę, niż teraz, choć dziś już zdobywa się ją nieraz cudem lub podstępem. Miasto jednak obiecuje zarządzić temu brakowi.

Na wzór wiedeńskiej Gospody, powstaje i u nas, dzięki troskliwości i ofiarności obywatelskiej, Gospoda dla legionistów. Posiedzenie organizacyjne już się odbyło i Gospoda niebawem wejdzie w życie.

## Telegramy.

### Urzędowy komunikat niemiecki.

14-go listopada. — Urzędowo.

#### Z widowni zachodniej.

front wojsk generała-feldmarszałka Rs. Rupprechta Bawarskiego.

Wczoraj rozegrały się zacięte walki po obydwóch stronach Ancre. Po przygotowaniu za pomocą ognia koncentrycznego najcięższego kalibru, nastąpiły silne ataki angielskie przeciwko kątowi wysuniętego ku południowemu zachodowi stanowiska naszego. W atakach tych powiodło się przeciwnikowi wyprzeć nas wśród znacznych ofiar z Beumont, Hamel i St. Pierre—Divion wraz z bocznymi, przylegającymi linjami do przygotowanego stanowiska. Zacięta obrona również i nam przyniosła ciężkie straty. Na innych punktach atakowanego frontu poczynając na wschód od Hebuterne aż na południe od Gradecourt Anglicy wyparci zostali naszymi kontrnatarcami, gdzie tylko zdołali wtargnąć. Ataki francuskie w odcinku Sailly—Saillisel zafalowały się.

front niemieckiego Następcy Tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy działalność artylerji w godzinach wieczornych była ożywioną. Natarcia wywiadowcze francuzów przeciwko naszej linji Haudromont, odparto.

#### Z widowni wschodniej.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Żadne znamiennejsze starcia nie toczyły się.

front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na północnym wschodzie od Jakoben, w Karpatach lesistych prze-

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front

## Biuro Gersdorffa KONSULENTA PRAWNEGO

czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz.

pędzono za pomocą ognia oddziały rosyjskie z przedniego terenu stanowisk naszych. W górach Györgyö rosjanie cofnęli się ku granicy przed atakami wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich. Również na południu od wawozu Tölgyes, pomimo zaciętej obrony, bataljony bawarskie i austriacko-węgierskie uczyniły postępy. Po obydwóch stronach doliny Citos także i wczoraj toczyły się mniejsze potyczki o poszczególne wzgórza. Na froncie południowym Siedmiogrodu toczą się w dalszym ciągu pomyslnie dla nas walki. Ponownie wzięto do niewoli kilkadziesiąt jeńców, w tem, w wawozie Czerwonej Wieży 6 oficerów i 650 żołnierzy.

#### Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

W Dobrudży nic nowego.

Doświadczone monitory austriacko-węgierskie, po potyczce ogniowej spowodowały od rumuńskiego brzegu Dunaju pod Giurgiu siedm łodzi holowniczych, z których pięć ładownych.

#### Front macedoński.

W okolicy Kozicy ponownie doszło do starć naszych oddziałów bocznych z piechotą i kawalerją francuską. Atak wojsk koalicji na równinie pod Monastyrem i na północy od Cerny, trwa. Walki nie zostały jeszcze doprowadzone do końca.

#### Walki w powietrzu.

Również i w miesiącu październiku nasze oddziały lotnicze z wielkim powodzeniem spełniały swe ciężkie i wszechstronne zadanie, przede wszystkim na zachodnim terenie walk, przyczem należy się podziękowanie piechocie i artylerji, oraz lotnikom-obszernym. Ich skuteczną obronę spełniali lotnicy bojowi, którzy również świetnie wypełnili swe specjalne zadania, i w zupełności byli zabezpieczeni ogniem dział obronnych.

Straciliśmy 17 latawców, nasi przeciwnicy stracili na zachodzie, wschodzie i Bałkanie 104 latawce, w tej liczbie 83 w walkach w powietrzu, 15 przez zestrzelenie z ziemi, 6 skutkiem przymusowego lądowania poza naszą linją. W posiadaniu naszym znajduje się 60 latawców nieprzyjaciela. Po tamtej stronie linji spadło 44 latawców.

Pierwszy Generał-kwatermistrz  
LUDENDORFF.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 14-go listopada.

#### Z widowni wschodniej.

front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nasze monitory na Dunaju zdobyły w pobliżu Giurgiu, przy silnym przeciwdziałaniu nieprzyjaciela, siedm częściowo ładownych holowników.

front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Pod Orsową oczyściliśmy prawy brzeg Cerny. Na północy Wołoszczyzny trwające walki toczą się pomyslnie. W ciągu ostatnich dwóch dni wzięliśmy tutaj 1600 jeńców, 9 karabinów maszynowych i jedną armatę. W wawozie Gitoz rumuni kontynuowali swe ataki. W odcinku Toelgyes zmuszono rosjan do oddania wielu wzgórz na zachodzie od



granic. Pod Jakobemami załamało się natarcie rosyjskie.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego,

Z widowni wrocławskiej i południowo-wschodniej,

Nie zaszły żadne znamiennejsze wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
H. O. S. p.  
marszałek polny porucznik.

**Sprawozdanie admiralacji austriackiej.**

WIEDEN, 14-go listopada. Urzędowo donoszą:

W nocy z 13 na 14 listopada jedna z naszych eskadr lotniczych obrzuciła bardzo skutecznie objekty militarne pod Doberdo, oraz nieprzyjacielskie obronne pole lotnicze pod Beligna bombami wybuchowymi i wzniciącymi pożary. Ugodzono liczne hangary i wzniesiono wielki pożar. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie latawce wróciły pomyślnie.

Komenda floty.

**Telegram**

od Jego Cesarskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa.

Klub Państwowców Polskich otrzymał od bar. Andriana list następujący:

„W odpowiedzi na depeszę, wysłaną za moim pośrednictwem przez Klub Państwowców Polskich do Jego Cesarstwa i Królewsko Apostolskiej Mości, nadszedł od szefa C. i K. Kancelarii Gabinetu Cesarskiego następujący telegram, który z polecenia C. i K. Ministra Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przesłać:”

Jego Cesarstwa i Królewsko-Apostolska Mość przyjął z zadowoleniem telegram dziękczynny, przesłany Jego Cesarstwa i Królewsko-Apostolskiej Mości z powodu proklamowania państwa Polskiego i polecił mi wyrazić Klubowi Państwowców Polskich gorące podziękowanie Jego Cesarstwa i Królewsko-Apostolskiej Mości za ten hold.

Baron von Schlessl.

**Teatr Polski**  
CEGIELNIANA 63.

W sobotę, dnia 18-go listopada r. b. po raz pierwszy i w niedzielę, d. 19 listopada o godz. 8 wieczorem

**„PANNY“**

Sztuka w 4-ach aktach Piotra Wolffa.

W Sobotę, d. 18 listop. o godz. 4 po południu po raz ostatni po cenach najniższych, (od 50 do 10 k)

**„KSIĄDZ MAREK“**

Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 19 listop. o godz. 3 po południu

**„KILIŃSKI“**

sztuka historyczna w 4-ach aktach (5 odstonach) Bałuckiego.

Teatr czynny we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele. W soboty o 4-ej po poł. niedziele i święta o 3-iej po poł.

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

**Wiadomości bieżące.**

**— Wojsko polskie.**

W sprawie mającego uformować się wojska polskiego, „Deutsche Warschauser Zeitung“ donosi:

„Członkowie legionu polskiego będą współdziałali przy werbowaniu i zaciąganiu się do szeregów.”

W przysiędze na sztandar, żołnierz polski przysięga na wierność Ojczyźnie polskiej, Cesarzowi Niemieckiemu, jako naczelnemu wodzowi w tej wojnie i monarchom obu państw centralnych, jako poręczycielom istnienia państwa polskiego. Przez tę przysięgę na sztandar zostaje usunięte panujące jeszcze mniemanie, jakoby żołnierz polski nie wstępował do szeregów wojska narodowo-polskiego. Przez tę przysięgę na sztandar zostaje wyłączone, jakoby został włączony do jednej ze sprzymierzonych armii.

Język komendy będzie naturalnie polski i przez to już możliwie najmocniej zostanie zadzierżgnięty związek ze sławnymi wspomnieniami wojska polskiego 1830 roku.

**— Powrót z obozu jeńców.**

Z obozu jeńców cywilnych powrócili do Łodzi: p.p. Fiszer i Wilhelm Schneider; do

Warszawy: inż. Jętkiewicz z elektrowni łódz., inż. Tadasz Dąbrowski i Lehr, urzędnik banku; do Łowicza: dyr. muzeum łowic. Wład. Tarczyński i redaktor „Łowiczana” Karol Rybacki; do Skierniewic: b. burmistrz Keller; do Pabjanic: pp. Enderowie.

**— Kursy dla urzędników miejskich.**

Dziś o godz. 7 i pół wieczorem nastąpi otwarcie kursów dla urzędników miejskich w gmachu szkolnym przy ul. Średniej № 14.

Wykładowcą będą: radca Vogel; radca magistratu dr. Sezel; przedstawiciel biura centralnego, feldfelbel-porucznik Dummer; przedstawiciel biura centralnego, feldfelbel-porucznik Lemann II; kasjer głównej kasy miejskiej Wotschke (zastępca — feldfelbel-porucznik Jacobi) i królewski sekretarz rządowy Stenzel. Tłumaczami będą pp.: Rundo i Ładewski.

**— Z sądów polskich.**

(s) Od wczoraj zostały otwarte tymczasowe lokale dla sądów polskich w gmachu sądu okręgowego przy ul. Pańskiej 115. Sąd pokoju I rewiru mieści się w pokoju Nr. 1 i 2, sędzią jest p. Maurycy Kon, sekretarzem — p. Rajnhold Mac; sąd pokoju II rewiru — w pokoju Nr. 3, sędzią Stanisław Skrudziński, sekretarzem p. Jan Rowiński; sąd pokoju III rewiru — pokój Nr. 4, sędzią p. Tadasz Kmieński, sekretarzem p. Jan Thum; sąd pokoju IV rewiru — pokój Nr. 9, sędzią p. Jan Andrzejewski, sekretarzem p. Jan Stanek.

Prośby przyjmowane są od godz. 8-iej i pół do 9 i pół.

**— Polskie Seminarjum nauczycielskie.**

Egzaminy wstępne w polskim Seminarjum nauczycielskim zostały ukończone i lekcje rozpoczną się w tygodniu bieżącym.

Po rozpatrzeniu wyniku egzaminów okazała się jeszcze pewna liczba miejsc wolnych, wobec czego postanowiono jeszcze nadać przyjmować zapisy nowych kandydatów. Zapisy przyjmuje kancelaria — Targowa 16 — codziennie od godz. 12 do 2-iej.

**— Trzeci odczyt-koncert prof. Malcera.**

W nadchodzącą sobotę, t. j. 18 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich odbędzie się trzeci z rzędu odczyt-koncert o „sonatach fortepianowych Beethovena” i budzi szczególne zainteresowanie ze względu na wybór wykonania znanej ogólnie, pełnej poezji sonaty Cis-moll Op. 27 Nr. 2 zwanej „księżycowa”. Przez tęż odtworzoną będzie Sonata D-moll Op. 31, Nr. 2.

Pozostałe bilety do nabycia w Szkole Muzycznej W-iej Hel. Kijeńskiej, w księgarni Gebethnera i Wolffa, w dzień zaś koncertu w Stowarzyszeniu Handlowców Polskich.

**— Ze Stow. wzaj. pomocy Prac. handl. m. Łodzi.**

W nadchodzący piątek d. 17 b. m. w lokalu własnym przy ul. Spacerowej odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat: „Jaką ma być działalność Stow., aby zapewnić członkom dobre warunki pracy po wojnie”. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

**— Obuwie dla dzieci.**

(s) Zarząd Stow. niesienia pomocy dzieciom szkół urządził szereg miejsc, gdzie sprzedawane będzie obuwie dla dzieci.

W tych dniach otrzymało trepki kilkaset dzieci, stołujących się w kuchni przy Stow.

**— Kontrola nad piekarniami.**

(s) Przy ostatniej rewizji, dokonanej przez komisję kontrolującą w piekarniach okazało się, iż wiele pieców nie odpowiada warunkom sanitarnym.

**— Rzemieślnicy żydzi.**

(s) W Radzie centralnej łódzkiego rzemieślnictwa znajduje się 32 delegatów, reprezentujących różne fazy rzemieślnicze, jak: fryzjerów, stolarzy, szewców, malarzy, ślusarzy, introligatorów i t. p. Na następnym posiedzeniu Rady rozważany będzie wniosek utworzenia ankiety o położeniu rzemieślników żydów w Łodzi.

**— Kary sądowe.**

(s) Ces.-niem. Sędzią pokoju IV rewiru skazał w dniu wczorajszym fabrykanta Ferdynanda Tielea, za nieposiadanie paszportu i nieoświetlenie wozu na 2 mkr. lub 2 dni więzienia; za kupno przedmiotów złotych, pochadzających z kradzieży skazany został Izaak Szwarzman na 100 rubli grzywny, z zamianą na arest za każde 5 rb.—1 dzień; Włodzisław Trujew za napisanie listu do pewnej rezerwistki z wymuszaniem skazany został na 3 miesięczne więzienia z zaliczeniem czasu do odsiadki na śledztwie.

**— Wydział Kryminalny**

zawiadamia, że w nocy na 5 listopada b. r. wójtowi gminy, gospodarzowi Rajnholdowi Bäckerowi w Józefowie skradziono z zamkniętej stajni dwa konie wartości 1500 rb.

Opis: 1) gniada czteroletnia klacz z tylną pięciną nieco białą.

2) ciemno gniady pięcioletni wałach z prawą tylną pięciną nieco białą.

Dane, które posłużą do wykrycia złodziei i odnalezienia koni, nadsyłać należy do wydz. krym. kom. II Olgińska 5 do Nr. 731116 I. K.

Wydział kryminalny zawiadamia, że w nocy z 11 na 12 listopada skradziono duży pas rzemieślny w zakładzie do „odszawiania”. Ostrzeżenie przed kupnem. Dane służące do wykrycia sprawców i odzyskania kradzionych przedmiotów należy nadsyłać do Wydz. Krym. Olgińska Nr. 5 kom. II pod Nr. 7395-16.

W nocy z 3 na 4 listopada skradziono gospodarzowi Józefowi Markowi ze wsi Drabia, gm. Wela Wężykowa, pow. łaskiego, z zamkniętej stajni 2 konie:

1) 4 letniego kasztana, średniej wysokości z lewą pięciną tylną białą, na nozdrzach brodawki i duża łysina.

2) 3 letniego, ciemno gniadego, mniejszego, bez oznak.

Dane należy nadsyłać do Wydz. Kr. Olgińska 5 kom. II do aktów Nr. 3 I. 2706-16.

W nocy z 19 na 20 października gospodynii ze wsi Ciosny gm. Lućmierz, Marjannie Pieskowskiej skradziono konia z uprzężą, wóz w deskach i kilka królików.

Kon—wałach sześciolatek siwy ze skazą na oku.

Osoby, które dostarczą mogą rzeczowych danych, proszone są o nadsyłanie do Wydz. Krym. Olgińska 5 kom. II do aktów nr. 3J 2568.

**— Kradzieże.**

Z mieszkania Goldy Bornstein przy ul. Nowo-Targowej 12 skradziono rozmaite garderoby na 1000 rb. — z fabryki firmy Wilhelm Lürkens, przy ul. Spacerowej 33/35 — 5 pasów rzemieślnych wartości 500 rb. — ze sklepu Herszberga, przy ul. Widzewskiej 32 — mydła, świec, wosku i pieniędzy za 150 rb. — z mieszkania Marjaniny Krawczyk, przy ul. Nowo Cegielnianej 33, bielizny i odzienia za 100 rb. — z mieszkania M. Salcman, przy ul. Zgierskiej nr. 10 — skóry na podszwy za 200 rb. — z mieszkania F. Freidenreicha, przy ul. Wschodniej 33 — bielizny i odzienia za 200 rb. — z mieszkania Dawida Brzezińskiego, przy ul. Północnej nr. 7 — 2 pary lichterzy i bieliznę wartości 175 rb. — ze sklepu Chmielnickiego, przy ul. Głównej nr. 41 rozmaite przedmioty wartości 190 mk. — z poddasza domu przy ul. Widzewskiej 36 — bieliznę wartości 160 mk. — z poddasza domu przy ul. Widzewskiej 82 — bieliznę wartości 250 rb.

**— Ze Zgierza.**

Jak donosi „D. Ł. Ztg.” od 20 do 24 listopada nastąpi przymusowe dostarczenie przedmiotów metalowych domowego użytku, zgodnie z rozporządzeniem gen.-gub. z dn. 1 lutego 1916 r. W związku z tem rozporządzeniem dostarczone winny być również klamki od drzwi, krany wodociągowe, jak również metale z fabryk, objęte specjalnymi opisami.

Z gmin Lućmierz, Łagiewniki, Biała i z należących do nich miejscowości, metale dostarczane będą do zgierskiego miejsca zbornego do 24 listopada włącznie.

**— Z Aleksandrowa.**

Jutro odbędzie się w Aleksandrowie jarmark na konie, krowy i narzędzia gospodarskie.

**— Z Tomaszowa.**

W tych dniach otwarte zostało biuro miejskie dla szacowania strat, spowodowanych przez wejnę. Przewodniczącym biura jest p. Gruszyński.

**— Z Tomaszowa.**

Jutro odbędzie się w Aleksandrowie jarmark na konie, krowy i narzędzia gospodarskie.

**— Z Tomaszowa.**

W tych dniach otwarte zostało biuro miejskie dla szacowania strat, spowodowanych przez wejnę. Przewodniczącym biura jest p. Gruszyński.

**Teatr i muzyka.**

**— Pierwszy występ Karola Adwentowicza.**

Dziś na scenie Teatru Polskiego odbędzie się pierwszy z dwóch zapowiedzianych występów Karola Adwentowicza, który, w otoczeniu własnej trupy, odegra jedną z najlepszych swoich ról, mianowicie „Rotmistrza” w świetnym dramacie Strindberga p. t. „Ojciec”. — Sekundują Adwentowiczowi w główniejszych rolach panie Jasińska, Wisnowska i Artówna, oraz panowie Tański, Larewicz i Sawicki.

Jutro świetna komedia Hauptmana p. t. „Kolega Crampton”.

**— Łódzka Orkiestra Symf.**

W najbliższym koncercie symfonicznym, mającym odbyć się w poniedziałek, dnia 20 b. m., bierze udział znany naszej publiczności z zeszłorocznych występów koncertmistrz filharmonii berlińskiej, p. Juliusz Thornberg, który odegra z towarzyszeniem orkiestry koncerty Bacha i Paganiniego. Orkiestra, którą poprowadzi p. Bronisław Szulc, wykona symfonję Brahmsa № 2 D-dur.

Bilety — u Friedberga i Koca, Piotrkowska 90.

**Z estrady.**

**VI-ty Koncert Symfoniczny L. O. S.**

Dyrygent: p. Friedrich Tausig.  
Solista: p. Stanisław Barcewicz.

W poniedziałkowym VI-tym zrzędu w sezonie bieżącym Koncertie Symfonicznym L. O. S. w Sali Koncertowej pod dyrekcją p. Friedricha Tausiga, kapelmistrza opery w Mannheimie, czasowo bawiącego w Łodzi — przyjął udział „miły gość” warszawski p. Stanisław Barcewicz, artysta-skrzypek, dyrektor Konserwatorium Warszawskiego.

Jakkolwiek krytyka w ocenie sztuki odtwórczej winna być zawsze subiektywna, nie kępować się żadnymi względami — to jednak, oceniając grę Barcewicza, nie możemy, mimowoli, przemilczeć o niezwykłej, a zwłaszcza jego talentu w czasach kiedy stał on u szczytu swej sławy, jako skrzypek-wirtuoz. Któż bowiem nie pamięta jego nieporównanej Cantileny, chwytającej za serca słuchaczy, przepięknego frazowania, jego świetnej, brawurowej techniki, jego tosu, jego polotu, fantazji i wyczucia stylu?

Wszystkie te zalety swego niezwyklego talentu, przypomniał nam Barcewicz w wykonaniu przepięknego koncertu skrzypcowego G-moll Nr. 26 M. Bruch’a z towarzyszeniem orkiestry — może nie w tym stopniu co dawniej — w każdym jednak razie odegraniem jego 2-iej i ostatniej części wzruszył i porwał słuchaczy.

To samo mniej więcej da się powiedzieć i o innych utworach w interpretacji Barcewicza, zagranych nad program jak: „Reverie” Viouxtempa, „Kaprysy wiekańskie” Kreislera i „Czardassu” Nr. 6 Hubay’a. W wykonaniu każdego z tych utworów muzycznych słuchacz odnajdzie coś, co go zajmie, zaciekawi i zadziwi — to „tryl”, to „frazes” pięknie zagrany i odczuty, czy to jście „wiolonczelowy” ton na strunie G wzięty, czy też nieskazitelnej czystości „flagolet”. Prawda, że w sprawności technicznej artysty wyczuć się dają gdzieś niedochwyty, spowodowane zmęczeniem lewej ręki — mimo to utwór w całości na tem nie traci, a gra jego duże wrażenie wywiera.

Orkiestrą dyrygował p. Friedrich Tausig. Z wykonania 2-iej Symfonji D-dur Beethovana pod jego kierunkiem — wnioskując, że jest on dyrygentem o dużej inteligencji muzycznej, że umie panować nad zespołem, nadając wykonywanemu przezeń utworowi właściwy rytm i ekspresję, lecz przezaskrawia niekiedy niektóre szczegóły, nadając przeźroczości dzieła cechę rubaszości — co przede wszystkim u Beethovana, jako bardzo subtelne, jest niedopuszczalne.

Najlepiej stosunkowo prowadzona była druga część symfonji „Larghetto”, choć i tu jak i w innych odczytach tempa były nieco przapieszzone.

Podkreślić należy bardzo dobry akompaniament orkiestrowy do koncertu skrzypcowego Bruch’a oraz wykonanie Uwertury do „Spiewaków z Norymbergi” R. Wagnera za co p. Tausigowi należy się uznanie.

Wszystkich wykonawców uczucie oklaskiwano.

Ign. W-n.

**— Luna.**

Od dnia wczorajszego w leatrze Luna demonstruje się sensoryjny obraz, osnuty na tle życia cyrkowego pod tyt. „Miłość i zawód”, inscenizowany przez słynną Fern Andrę. Treść obrazu obfituje przede wszystkim w przepiękne zdjęcia z natury, na tle której rozgrywa się ważniejsze sceny dramatu. Fern Andra, z tancerki podziemnego cyrku wędrownego przeniesiona na dwór książęcy, otoczona następnie przepychem i zbytkiem, kochająca głęboko i kochana przez księcia-następcę wielkości tronu, po śmierci księcia-ojca zostaje opuszczona przez kochanka, co pogrąża ją w rozpacz i pcha do hułastczego życia, następstwem czego staje się niedostatek i nędza.

W chwili grożącego jej ostatecznego upadku odnajduje swój dawno zapomniany cyrk i wielbiciela Adama, obecnie już właściciela dużego i słynnego cyrku. — Ten ratuje ją od samobójczej śmierci, kształci na znakomitą linochodkę, zaręcza się i zdawało by się, jaśniejsze życie staje przed naszą bohaterką. Alieci los zrzadził inaczej: razu pewnego ujrzała, w czasie wykonywania swego karkołomnego numeru, dawnego swego kochanka-księcia; dostaje zawrotu głowy ze wzruszenia, spada na arenę cyrkową ponosząc śmierć na miejscu.

Taką jest mniej więcej treść ostatniego obrazu, który ściąga tłumy publiczności do Luny.



## Nowa loteria klasyczna.

Rada główna opiekuńcza, jak to już donosiliśmy, uzyskała pozwolenie na zorganizowanie nowej loterii klasycznej na wzór dawniej istniejącej loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Przy opracowaniu szczegółów wprowadzono jednak pewne zmiany, mające na celu udoskonalenie samej loterii. Posłużyły tu za wzór cieszące się największym zaufaniem, jako najosobliwsze loterie zagraniczne.

Nowa loteria klasyczna liczyć będzie 30 tysięcy losów, podzielonych na czwartej i wylosowywanych stopniowo w ciągu pięciu klas. Ciągnięcia odbywać się będą co miesiąc, począwszy od połowy lutego.

Na 30,000 losów wygrać będzie połowa, suma zaś wygranych przedstawiać będzie pokaźną sumę 1,485,000 rb.; główna wygrana, jak w loterii klasycznej Królestwa Polskiego, wynosi w ostatniej klasie 75,000 rb.; z kolei idą wygrane 30,000 rb., 20,000 rb., 10,000 rb., 8,000 rb., 4 po 4,000 rb., 30 po 2,000 rb., 50 po 1,000 rb. i t. d.

Stawki wynoszą będą od 30 rubli (w I klasie) do 75 rb. (w ostatniej klasie).

Wzorem loterii zagranicznych, oprócz wygranych, wprowadzono też specjalne premjum w sumie 25,000 rb., które dane będzie do najwyższej wygranej, jaka padnie w ostatnim dniu ciągnięcia w ostatniej klasie. Jednocześnie w porównaniu z dawną loterią klasyczną powiększono głównie wygrane w niższych klasach od 10,000 do 25,000 rb., a nadto powiększono (zwłaszcza w I klasie) stosunek wygranych do liczby losów. Pod tym względem osiągnięto rekord; wtedy bowiem, gdy loteria hamburska daje jedną wygraną na 50 losów, austriacka jedną na 40, a saska jedną na 29, loteria krajowa została obliczona tak, że wygraną w klasie I-iej przypada na 20 losów, a stosunek ten w każdej dalszej klasie stopniowo staje się coraz korzystniejszy i daje jedną wygraną na każde dwa losy.

Skrupulatne obliczenie, mimo powiększonych szans graczy, daje jednocześnie możliwość obniżenia ceny losów. Czwartka losu do każdej klasy będzie kosztowała 3 ruble, a więc taniej, niż w dawniej loterii.

Sprzedaż losów rozpocznie się w końcu r. b. Obecnie odbywa się organizowanie kolekt w całym kraju, a głównie na prowincji.

Osoby, pragnące zająć się kolektą,

winny zawczasu zgłosić się po warunki do Zarządu loterii Rady głównej opiekuńczej, Jasna Nr 32 w Warszawie.

## Więści z Rosji.

### Powrót dr. Rutowskiego.

Wychodząca w Moskwie „Gazeta Polska“ donosi w numerze z 20-go października: „Na mocy porozumienia pomiędzy rządem rosyjskim a austriackim korespondent wiedeński „Now. Wr.“ B. Janzewiecki, który dzięki wstawianictwu króla hiszpańskiego został ulaskawiony od śmierci, ma zostać uwolniony i uzyskać prawo powrotu do Rosji, zamiana za co uzyskuje prawo wyjazdu do Austrii dr. Tadeusz Rutowski, wiceprezydent miasta Lwowa, wzięty przez Rosjan jako zakładnik podczas ewakuacji Lwowa w czerwcu 1915 roku.

### Opinia pana Małyszowa.

„Kurier Polski“ podaje następującą charakterystyczną wiadomość:

„Jeden z przyjaciół naszego pisma, którego okupacja Warszawy przez wojska sprzymierzone zaskoczyła w Petersburgu, i który ze stolicy nadworskiej wyjechał dopiero w końcu czerwca r. b., opowiadał nam zabawny fakt autentyczny.

W pewnym salonie petersburskim spotkał w m. marcu p. Małyszowa, b. prezesa rządowych teatrów warszawskich. P. Małyszew ucieszył się bardzo, widząc znajomego i zaraz gorączkowo począł rozpytywać, co się dzieje w Warszawie, — co grają w teatrach warszawskich.

Nasz przyjaciel odpowiedział z uśmiechem:

— Oczywiście grają „Kościuszkę pod Racławicami“, „Tamtego“, „Cara Pawła“, „Noc Listopadową“...

Małyszew spochmurniał. Po chwili zaś rzekł z westchnieniem:

— To dopiero muszą „robić kasę“!

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swym poczytnym piśmie, pod adresem urządzających wiece polityczne, co następuje:

Wejście na wiec powinno być bezpłatne, jak to miało miejsce na pierwszym wiecu.

Jeśli to jest niemożliwe, to przynajmniej cena biletu powinna być nie wyższa ponad 10 kop., ażeby w ten sposób ułatwić najszerszym masom bywanie na takich wiecach.

Bilety na ostatnim wiecu w Sali Koncertowej były zbyt wygórowane. cena

ich bowiem wynosiła 45 kop.; w dzisiejszych trudnych czasach nie każdy może sobie pozwolić na taki wydatek. Jeżeli przy cenie po 20 kop., zechce być na wiecu jedna rodzina, złożona z pięciu osób, uczyni to już wydatek rublowy.

Sądzymy, że organizatorowie wieców, mający na celu uświadomienie ogółu, nie powinni liczyć na zysk materialny, prócz zapłacenia sali, gdyż, jak wiadomo, mówcy nie pobierają żadnych opłat.

Pozostajemy z poważaniem:

A. Sipiński

T. Włodarski

## Rozporządzenie,

dotyczące ściągania podatków i opłat publicznych.

1) Jako wykonawców do ściągania podatków i opłat publicznych będą naznaczeni sekwestratorzy i kontrolerzy Wydziału VII.

Władza podatkowa może polecić ściąganie podatków również i władcom gminnym i ich organom wykonawczym.

2) Postępowanie ściągania składa się z upominań i wykonania.

Upomnienie polega na osobistym ządaniu od dłużnika lub jego zastępcy, w mieszkaniu lub zakładzie tegoż, natychmiastowego zapłacenia za pokwitowaniem urzędnikowi wykonawcy należności podatkowej; w razie niemożności zapłacenia oświadcza się dłużnikowi że należność powinna być wniesioną w ciągu 8 dni do kasy skarbowej, a w razie bezskutecznego upływu tego terminu natychmiast zarządzone będzie sekwestr. W razie nieobecności dłużnika albo dorosłego domownika lub pracownika tegoż zakładu, zamiast usnego upomnienia należy przez miejscowego stróża doręczyć płatnikom piśmienne upomnienie.

Jeżeli urzędnik uważa, że z powodu możliwości ukrycia należy zabezpieczyć pretensje podatkowe, w takim razie może on natychmiast zarządzić sekwestr majątkowy. Postępowanie wykonawcze polega na fantowaniu majątku dłużnika, odebraniu mu pieniędzy do wysokości należności i sprzedaży zajętych przedmiotów. Sprzedaż dozwolona jest dopiero w trzecim dniu po skutecznieniu zajęcia.

3) Postępowanie egzekucyjne może być zarządzone dopiero po doręczeniu dłużnikowi wezwania płatniczego. Wezwanie płatnicze może być uczynione sposobem usnego zawiadomienia w biurze podatkowym, lub piśmiennego zawiadomienia, albo też publicznego ogłoszenia; terminy płatności muszą upływać.

Postępowanie egzekucyjne następuje tylko na zlecenie władzy podatkowej; zlecenie to powinno zawierać stwierdzenie władzy, że należność podlega ściąganiu z oznaczeniem wysokości takowej i dłużnika.

Władza podatkowa wydaje polecenie przeprowadzenia postępowania upominającego ewentualnie wykonawczego. Nie jest ona obowiązana przed zleceniem wykonawczym, ustanowić postępowanie upominające. Ona doręczy urzędnikowi wykonawcy urzędowo wystawione pokwitowanie.

Urządnicy wykonawcy obowiązani są na zleceniach wykonawczych natychmiast odnotowywać wykonanie i wynik zlecenia w bezpośrednim związku ze swoimi czynnościami służbowymi.

W postępowaniu egzekucyjnym wydają samodzielnie pokwitowania.

4) Egzekucja skierowana być może tylko na majątek dłużnika; razem mieszkający małżonkowie uważani są za wspólnych dłużników. Ściąganie czyni się również na osobiste majątki małżonków.

5) Urzędnicy są upoważnieni do przeszukania mieszkania, pomieszczeń handlowych i składów dłużników, o ile to służy celom egzekucyjnym i w tym celu drzwi zamki mogą być otwierane przymusowo.

Opór może być przemocą, a w razie potrzeby przy pomocy policji, żandarmerji lub wojska zżamany. O ile w mieszkaniu nie okaże się osoba dorosła, to sekwestr winien się odbyć w obecności świadka (policjanta albo stróża).

Egzekucja dozwolona jest tylko do wysokości sumy pokrywającej należność i koszty.

Sekwestr winien być zaniechany, o ile się okaże, że rezultat nie przewyższy kosztów egzekucyjnych.

Sekwestr skutecznia się przez odebranie lub nałożenie pieczęci, albo w jaki inny widoczny sposób. W pierwszym wypadku należy dbać o pewne i dbałe przechowanie. Zasekwestrowane pieniądze lub papiery wartościowe winny być złożone w urzędzie podatkowym. (D. c. n.)

MYDŁO różnych gatunków również z przed wojny najtaniej do nabycia tylko u  
**A. Goldszteina**  
**2 Średnia 2.**  
Dla kooperatyw i handlujących rabat.

SALA KONCERTOWA ul. Dzielna 18.

KONCERTY SOLISTÓW.

BZIS dnia 15 Listopada 1916 o godz. 8-iej wiecz

WIELKI KONCERT.

JULJUSZA **Thornberga**

(skrzypce)

Akompanjuje prof. Stanisław Nirnstein Program: Mendelssohn Koncer E-moll Bach Chaconna. Bruch Koncert G-moll.

Bilety od 55 kop. do Rbl. 3. 30 kop. w Księgarni i Czytelni A. FREDA STRAUCHA ul. Dzielna Nr 16 oraz w dniu koncertu od godz. 5-iej w kasie.

Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.

Zrzeszenie Artystów Polskich

W czwartek, dnia 16 Listopada, o godz. 7 i pół

**Duch Paskiewicza**

Satyra polityczna w 5 obrazach, przez Jana Mściwoja

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ukrihsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska w Sobotę od 5 w kasie teatru, w Niedzielę zaś od 10 rano w kasie teatru do końca widowiska.

**Stowarzysz. Ożajemn. Pom. Pracoow. Handl. m. Łodzi.**

W niedzielę, dn. 19 listopada o godzinie 8-iej wiecz. w sali Stowarzyszenia (Spacrowa 21)

p. **ADOLF BRYL** wygłosi pierwszy odczyt p. t.

„Co to jest związek zawodowy“?

Bilety wejścia w cenie 10 kop. dla członków stowarzyszeń handlowców i związków robotniczych, oraz po 20 kop., dla nieczłonków są do nabycia wcześniej w kasie herbaciarni a w dniu odczytu przy wejściu na salę.

Redaktor i wydawca JANGRODEK (m p. Przejazd 8)

Artystystyczne odnawianie i restaurowanie obrazów

uskutecznia specjalna pracownia, Warszawa, Warecka 3—2.

**Dr. S. Lewkowicz**

ChOROBY zewnątrzne i włosów  
Konstantynowska 12

Przyjmuje

Panów Panie  
od g. 9—1 i od 6—3 w. | od godz. 5—6 wiecz.

**D-r Z. Mierzyński**

mieszka obecnie

PIOTRKOWSKA 108.

Przyjmuje od 5 do 7 wieczor.

Rejent w ZGIERZU.

otworzył kancelarję, Stary Rynek Nr. 4.

Od 8½ do 12½ i od 3 do 6 prócz świąt

**T. CHREMPIŃSKI**

poprzednio rejent w m. Słupcy.

**Ważne dla cukierników!**

Zamiast cukru można nabyć u firmy **Malczer, Szwarz i Włodawski**, Północna 10, biały miód cukrowy.

**Mydło dobre**

od rubla funt, u znanej firmy **Szmalewicz, Południowa 8.**

**Ważne dla robotników**

Resztki na burki, spodnie, kaftany.

Cegielniana 43 w podwórzu.

Sprzedaż od 8—10 rano i od 6—8 wiecz.

**Potrzebny nauczyciel.**

Poszukuję dla swojego syna (16 lat) nauczyciela w którego mieszkaniu mógłby pobierać lekcje 5 razy tygodniowo po 2 godziny, języków polskiego i niemieckiego a także arytmetyki i geografii. Oferty z oznaczeniem hono arjum, które powinno być możliwe jak na te ciężkie czasy umiarkowane składać proszę w Redakcji Gazety Łódzkiej sub Nauka.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**Atrament Glińskiego** poleca

skład fabryczny, Łódź Mikołajewska 34

**Prośby, skargi** Kon. prawny Gersdorff

Piotrkowska 84

Planina różnych i m, oraz Fibigera za gotówką i na raty, Chojkewski, Mikołajewska 25.

Stolarze zaraz potrzebni ul. Panska, №68.

Tanie: przerabia, odświeża, naprawia, czysci, pierze chemicznie i farbuję garderobę męską, Sertawna Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Zgubiono notes, zawierający bilety wolnej jazdy na kolejach niemieckich, wydany na nazwisko Wundheitera, Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą, Długa №67 Rydzki

Marjanna Ciecierowska zgubiła paszport niemiecki, z książeczką rezerwiszki, wydany z ul. Suwalskiej № 6.